

Tekst 37: *Trybuna Ludu Kaszubskiego. O dzielnicowości na Kaszubach*, „Zrzesz Kaszëbskô”, nr 21 z 26 VII 1933, [s. 3].

Komentarz: *Artykuł został skonfiskowany.*

O dzielnicowości na Kaszubach

Wzmaga się na Kaszubach dzielnicowość, czemu nikt, obserwujący stan rzeczy, zaprzeczyć nie może. Istnieje wprawdzie dzielnicowość również w Wielkopolsce, w samej Warszawie i nawet w Krakowie, ale nie jest ona bynajmniej groźna dla państwa. Natomiast dzielnicowość na Kaszubach mogłaby w swych skutkach stać się niebezpieczną. Z tego to powodu nie należy ją lekceważyć, ale raczej przyczyny zbadać, na podstawie których można zawczasu zapobiec ewentualnym niepożądanym następstwom.

Oczywiście zwalanie winy na samych Kaszubów jest rzeczą wręcz błędną i do niczego dobrego nie doprowadzi.

Według nas, Kaszubów, leży przyczyna zgubnej dzielnicowości wyłącznie w charakterach i pojęciach żywiołu napływowego. Nie było jej bowiem na Kaszubach przed zjawieniem się naszych braci z Kongresówki i Galicji. Stąd też prosty wniosek, że została tu na Kaszuby przyniesiona, a ponieważ wzrasta w miarę napływu elementu napływowego, przeto wysuwamy dalszy słuszny wniosek, że z odpływem tegoż elementu, dzielnicowość ta maleje i staje się matematycznym zerem z chwilą wywędrowania ostatniego przedstawiciela dzielnicowości.